

Żydowscy ortodoksi przeciwko poborowi do wojska

22 września 2017

Na ulicach Jerozolimy doszło do starć pomiędzy izraelską policją oraz przedstawicielami ortodoksyjnych środowisk żydowskich. Radykałowie protestują przeciwko decyzji tamtejszego sądu najwyższego, który uznał za niezgodną z ustawą zasadniczą część przepisów dających możliwość uchylania się ortodoksów od obowiązkowej w Izraelu służby wojskowej.

Akcja izraelskiego państwa przeciwko ortodoksyjnym grupom żydowskim rozpoczęła się od zatrzymania jednego z radykalnych wyznawców judaizmu, który nie stawiał się nawet na podstawowe czynności w komisji wojskowej. Według dotychczasowego prawa choćby studenci szkół religijnych nie muszą pełnić obowiązkowej służby wojskowej, lecz muszą przejść część procedur izraelskiej armii, aby móc uzyskać odpowiednie zwolnienie.

W ubiegłym tygodniu Sąd Najwyższy zakwestionował natomiast część przepisów, uznając je za niezgodne z obowiązującą konstytucją Izraela i tym samym dając rządowi rok na ich doprecyzowanie. Decyzja ta spowodowała gwałtowne wystąpienia w ortodoksyjnych dzielnicach Jerozolimy, które w niedzielę zostały spacyfikowane przez siły policyjne, oskarżane obecnie za nadmierne użycie siły, w wyniku którego hospitalizowanych zostało trzech fundamentalistów.

Manifestanci reprezentujący głównie organizacje antysyjonistycznych ortodoksów domagały się uwolnienia wszystkich osób, które zostały już zatrzymane z powodu niestawiania się na komisjach wojskowych, stąd nie były one zadowolone z deklaracji fundamentalistycznej partii Zjednoczonego Judaizmu Tory. Parlamentarne ugrupowanie po rozmowach z ministrem obrony Avigdorem Liebermanem

poinformowało bowiem, iż uwolniony zostanie wspomniany radykał.

Na podstawie: JPost.com

Źródło: Autonom.pl